

Cisza na basenach

Data publikacji: 11.05.2007 0:00



brak zdjęcia

„Na Boże Ciało do wody śmiało” - to stare porzekadło wcale się nie zdezaktualizowało. Pomimo że za nami już kilka upalnych, majowych dni, otwarte kąpieliska w naszym powiecie nadal świecą pustkami. Starsi mieszkańcy Cieszyna pamiętają, że kiedyś baseny były czynne już w maju. W tym roku nic jednak nie wskazuje na to, aby sytuacja miała się powtórzyć. Na większości miejskich kąpielisk trwają dopiero przygotowania do sezonu letniego, a planowany termin otwarcia basenów wyznaczono na czerwiec.

- *Obecnie trwają prace remontowe budynku i szatni, wymieniane są zniszczone kafelki i posadzki, udrożnione są przepływy* - mówi **Zbigniew Niżnikiewicz**, dyrektor cieszyńskiego MOSiR-u, który zarządza otwartym basenem w Cieszynie. - *Kąpielisko planujemy otworzyć 1 czerwca, ale czy pogoda na to pozwoli, to się jeszcze okaże.*

- *Jesteśmy praktycznie gotowi do rozpoczęcia sezonu, czekamy tylko na pogodę i ratowników* - przedstawia sytuację **Jan Grabski**, kierownik basenu w Strumieniu. - *Niecka duża jest już gotowa, brodzik i wieża również, pozostał nam już tylko remont ogrodzenia.*

W nieco gorszej sytuacji jest kąpielisko w Wiśle, które ma już swoje lata. - *Ten basen to praktycznie ruina, dlatego musimy włożyć sporo wysiłku, aby go odratować i uruchomić. Prawdopodobnie otworzymy go 25 lub 26 czerwca* - informuje **Józef Kujawa** z Ośrodka „Start” w Wiśle.

Baseny otwarte mają to do siebie, że rzadko bywają rentowne. Przykład? Pomimo wyjątkowo upalnego lata w ubiegłym roku cieszyńskie kąpielisko przyniosło straty! Pytanie, czy baseny byłyby rentowniejsze, gdyby uruchamiać je już w maju? - *W tej chwili nie otwieramy kąpieliska, ponieważ koszty obsługi są ogromne, a klientów na basen brak. Noce są jeszcze zimne, przez co woda się nie nagrzewa, a żeby wpuścić do niej ludzi, musi mieć temperaturę minimum 18-20 stopni Celsjusza* - odpowiada Zbigniew Niżnikiewicz. - *Nie otwieramy, ponieważ jest po prostu jeszcze za zimno* - wtóruje Jan Grabski.

Ciekawe, czy tego samego zdania jest liczne grono osób, które upalne majowe dni spędzały nad Wisłą czy Brennicą?